

KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Października. — Rok 1839.
Czwartek.

N^o 283.

Intro, ŚŚ. Kryspin i Kryspjanin.

Uro: J. C. W. W. X. Michała Mikoł:

Mianowanym został postanowieniem N. PA-
NA: P. Wilczkowski Prezes Sądu krym: gub:
Krak: i Sand:, Członkiem Komisji Rza: Spra-
wiedliwości, w miejsce P. Wawrz: Wysiekierskie-
go, uwalniającego się dla słabości zdrowia od
obowiązków tego urzędu. — W zeszłą Sobotę
po południu, J. O. Xię Namieśnik wyie-
chał z orszakiem z przeszło 20stu znakomitszych
osób składającym się, do Skierniewic na łowy.
Pierwszego dnia było polowanie z chartami na
zające, których wzięto przeszło 30. Piękną był
widok, kiedy cała gromada myśliwych na ko-
niach, razem z kilkudziesiąt Muzulmanami w
różno-kolorowych orjentalnych ubiorach, utwo-
rzyli jedną linię, a postępując powoli przez ob-
szernie pole Skierniewickie, ploszyli zające, przy-
naganiu których charty odznaczali się szybkością.
Poniedziałek przeznaczony był polowaniu z fu-
zjami na *bażanty*, a potem na lisy i zające z
chartami. W tymże dniu Jego Xiążęca Mość
obejrzał ogród Skierniewicki, a prócz różnych
rozporządzeń tak do ozdoby tegoż, jak dla za-
bezpieczenia tamtejszej okolicy od wiosennej
powodzi, wskazał miejsce na którym ma być
wzniesiony obszerny *foxal*, dla wygody podró-
żnych mających przejeżdżać *koleją Żelazną*,
która tuż przy ogrodzie Skierniewickim ma
przechodzić. W 3cim dniu było polowanie z
chartami w zwierzyńcu na *ielenie* i *daniele*; po
śniadaniu tamże, Xię Feldmarszałek od-
jechał Szpital o półtorej mili odległy. Co-
dzień gościnnie Gospodarz częstował sitym o-
biadem kilkadziesiąt osób. Xiążę Jegomości
wczoraj rano powrócił do Warszawy. —
W żalu pograżeni Ojciec i Rodzeństwo po ś. p.
Annie Hrabiance *Ledóchowskiej*, która opatrzona
śś. SAKRAMENTAMI, niedożywszy lat 15tu, za-
smęta w BOGU onegdaj; zapraszają Przyjaciół i
Znaniomych na exportację Jej ciała z domu Nro
1337 na przeciw Dzieciątka JEZUS, na smętarz

Śto-Krzyżki, dziś o godzinie 3ciej z południa. —
Stroskana Żona wraz z dziećmi po ś. p. Mikoła-
iu Kiełkiewicz, b. Podpułkownika b. W: Polski,
zeszłym z tego świata wczoraj; zaprasza Kre-
wnych, Przyjaciół i Znaniomych na exportację
zwłok Jego na smętarz Powązkowski intro o go-
dzinie 4tej z połud; z domu Nro 1858 przyulicy
Zakroczymskiej. — Wczoraj zszedł z tego świata
w 58m roku życia ś. p. Karol *Dangel*, b. Kupiec
tutejszy; exportacja zwłok Jego odbędzie się iu-
tro o godz: 4tej z południa z Kaplicy Szpitalu
Ewangel: na smętarz tegoż wyznania. — Kance-
larja Konsulatu Jeneralnego Cesarско-Austrja-
ckiego w Królestwie Polskiem, dotąd w Warszawie
przy ulicy Granicznej w domu N^o 965 będąca, te-
raz przeniesioną została do domu pod Nr 2239
przy ulicy Nalewki, wprost ogrodu Krasińskiego.
— Na ręce Prezydującego w Komitecie Teofila
Janikowskiego, złożono dla Nadwiślańców:
Bezimiennie zł. 100; Alex: zł. 15; J. Ziel: zł. 30.
— Na wczorajszej próbie Koncertu i Obrazów,
które mają być przedstawione na korzyść mie-
szkańców zniszczonych powodzią Wisły, zebrane
Osoby złożyły zł. 200 gr. 10. Próba ta dała iuż
Publicznosci wyobrażenie o kompozycjach mu-
zycznych, takie do tego Koncertu wybrane zosta-
ły i o znakomitych talentach Dam, które przed
Publicznością wystąpią. Obrazy przedstawiane
przy doborze Osób i pięknym rozkładzie, przy-
jemne na obecnych uczyniło wrażenie. Próba
na Sobotę przeznaczona, wykonaną zostanie z całą
dokładnością i porządkiem, tak, jak na zapowie-
dzianem widowisku. Teatr w Sobotę dopiero o
godz: 11 przed południem utworzonym zostanie.
Bilety przy wszystkich wejściach, pod dozorem
Członków Komitetu, odbierane będą. Próba za-
cznie się o godz: 12. Biletów dostać można ka-
żdego dnia w kassie Komitetu przy ulicy Miodo-
wej pod Nrem 481. W Sobotę Bilety sprzedawa-
ne będą w kassie teatralnej od godziny 9tej. Po-

nawia się ostrożenie, że bilety wydane na scenę, w żadnym wypadku służyć nie mogą do wejścia na miejsca płatne. Bilety Paradyzowe na widowisko w Poniedziałek przedstawić się mające, znajdują się jeszcze do sprzedania w kasie Komitetu. — Do obrazów wynalazku *Daguera*, okazywanych w Sali ochrony na korzyść tegoż zakładu, nadesłano także 2 próby przenoszenia na papier obrazów *objawnych, rycin i ręcznych rysunków*, podług sposobu *Liepmanna* w Berlinie. Jedna z Opiekunek Sali ochrony, zebrała wczoraj dla pomienionego zakładu zł. 63. Obrazy jeszcze tylko przez parę dni widzieć można w tejże sali. Wczoraj w Red: Kurjera złożono dla Inst: mor: zaniem: dzieci zł. 2, od Urszuli J. Kucharki z Nowego świata, za kilkakrotne późne wracanie z miast, zuchwałość i krzyki w domu; i tyleż od służącego Wojciecha, za pijaństwo. — Na Poniedziałkowe widowisko złożono w Kasie Komitetu nadwiślańskiego bilet do krzesła w pierwszym rzędzie, jeden z najdogodniejszych, z warunkiem, iż kto go nabędzie, złoży zł. 200, dla *nader nieszczęśliwych mieszkańców wsi Siekierki*, którzy przez ostatnią powódź postradali prawie cały dobytek. — Wczoraj w Teatrze Rozum: po *Minie*, przyw. Łany JP. *Żółkowski* 2 kroć.

Drukarnia nowa *poliska i rossyjska*, założoną została przez *L. Holenderskiego*, Księgarza w mieście gubernjalnem *Suwalkach*; która poleca się usługom Wysokich Władz i Sz: Publiczności, w załatwieniu wszelkich robot drukarskich.

(Art. nad.) Mam za miły obowiązek wynurzyć publicznie wdzięczność moją *W. Henrykowi Bibergeil*, Lekarzowi 2ej kl.; wolno-praktykującemu w *Tomaszowie Mazowieckim*, za wprowadzenie Ojca mego z ciężkiej i niebezpiecznej choroby, jaką niezaprzeczenie jest wodna puchlizna dla podeszłych wiekiem osób. Trafności w wyborze środków lekarskich przez Niego użytych, iak niemniej szczególnej troskliwości, której pacjentowi w ciągu tak uporczywej choroby liczne dawał dowody, winna jest cała Rodzina życie najdroższej dla siebie osoby. *L. Tripplin* w imieniu swoim, matki i siostry.

Z Poznania. — Dnia 7 b. m. gospodarz *Wojciech Halig* pod dom swój ogień podłożył, który zaraz w zarodzie postrzeżono i przytłumiono. Przyznawszy się natychmiast do zbrodni, przez mieszkańców wsi tak okropnie zbity został, iż go na wpół nieżywego do więzienia sądowego zawieziono. — Zwraca tu szczególną uwagę dokonane pomyślnie przez tutejsze Dyrektorjum policji wyśledzenie popełnionej w Maju r. b. w Król: mineralogicznym mazcum w *Berlinie* znacznej kradzieży. Wszystkie skradzione przedmioty wielkiej nader wartości, po części tu, po części w *Berlinie* już zabrano i wspomnianemu murem zwrócono. Tąj sprawcy czynu tego, cyrulik *Köhler z Spandawy* i iakiś *Gudlach*; prócz tego, dopuścili się świętokradztwa, wykradłszy z tutejszego kościoła metropolitalnego srebrny kielich. Przyznali się do zbrodni; ale kielich już był połamany, i znaleziono tylko cząstki jego.

Francja. — Królewicz *Xiążę Aumale* (Omal), ma być mianowany Dowódcą brygady. — Stronictwo Hrabiego *Mole*, usiłuje obalić teraźniejsze Mini-terstwo. — Admirał *Laland* otrzymał od Ministra marynarki zawiadomienie urzędowe, że flotta na wschodzie będzie pomnożoną jeszcze o 8 okrętów linjow., aby mogła wyrównywać innym europejskim. — *P. Tiers* w końcu b. m. spotydziewany jest z powrotem z *Lil.* Z przyczyny, że sprawa hiszpań: została już załatwioną, przeto *P. Tiers* może wahać się nie będzie z przyjęciem udziału w Ministerstwie. Wiadomo, iż sprawa hiszpań: była jedyną przyczyną rozdwojenia się *P. Tiers* z Dworem. — Hrabia *Mailly de la Tour* (Tur), zapisał Akademji 30,000 fr., z której to summy corocznie ma być udzielane wsparcie artyście lub uczonemu.

Hiszpanja. — Lud w *Biskai* jest zniechęcony, z przyczyny że *Espartero* oddał Duchownych mianowanych przez Arcy-biskupa *Leonu*. — *Espartero* otrzymał od Królowej *Portugalskiej* Order *Miecza i wieży*.

Włochy. — Pierwszym warunkiem do pojezdzenia Rządu Papieżkiego z *Portugalskim*, jest to, aby wygnani Biskupi byli do *Portugalji* przy-

wróceni. *Don Michal* nie ma żadnego udziału w układach, kpił sobie wieś i kilka winnie w *Albano*, gdzie żyje spokojnie. — Między rządami neapolit: i angiels: ma być wkrótce zawarty nowy traktat handlowy.

Niemcy. — Starsza córka Xcia *Jana* Saskiego ma zaślubić Xcia *Jana* Sasko-Koburskiego Gotha. — Hrabia *Bilow* Poseł Pruski przy dworze Angiel: nie wróci więcej do *Londynu*; jego miejsce ma otrzymać Hrabia *Lottum*.

Turcja. — Z *Stambułu* piszą pod dniem 25 z. m.: Rozchodzi się wieść, że Wice Król *Egiptu* został otruty. Czyn ten przypisują *Chorsrowowi* Baszy, inni zaś *Kapudnowi* Baszy, który widzi się teraz omylonym w widokach iakie sobie rokował z przejścia do Egiptu.

Achmet Fesli Kapudan Basza znany jest z swojej porywczosci, raz zabił żebraka za to iż któryz skradł mu order *Niszan Istifar*. Niegom przypisują otrucie Wice Króla zabiegom Aientów europejskich! — Dawniejsze listy z *Alexandriji* donoszą, że Wice Król zamierzał już zamiaru ruszenia naprzód i chce raczej spokojnie oczekiwać uchwały mocarstw. Tyle jest pewnem, że Wice Król nie skorzystał z czasu i dozwolił Turcji ochłonąć z pierwszego przestרחu. W *Stambule* czynią nadzieję przygotowania do obrony na przypadek gdyby *Ibrahim* posunął się z *Maraszu*, tak dalece oswoiono się myślą wojny, iż ta już nie wzbudza obawy. — W *Syrji* gdzie niedługo wybora do wojska, nakazano przez *Ibrahima*.

Admirał *Latind* otrzymał z *Paryża* rozkaz udania się do *Stambułu*, celem wyjednania od Porty, aby pozwolono flocie francuzko-angielskiej przepłynąć *Dardanelle*. Ten Admirał ma przyrzec Dywanowi, że oddział floty odreckiej, byle tylko pozwolono flocie francuzko-angielskiej przezimować wobliczu *Stambułu*.

Rozmaitości. — Dziennik paryzki opowiada następującą romantyczną historyjkę: Zch wyrobeków znalazło blisko miasta za rogatkami no-

wonarodzone dziecko ukryte w krzakach. Znalazcy odnieśli je do Wójta (*Mera*), a jeden z nich chociaż będąc ojcem 3ga dzieci, oświadczył jednak, iż chce znalezione dziecko przyjąć do siebie. Wójt tymczasem zatrzymał dziecko dla powzięcia o niem bliższych szczegółów, iako też o charakterze wyrobnika chcącego je przyjąć. Przy rozbieraniu dziecka, znaleziono pod sukienką 20,000 fr. w biletach bankowych, iako też list z słowami: „Kto to dziecko przyjmie na wychowanie, otrzymaie dotychczasone 20,000 fr., później przesłane mu będą jeszcze takież summy. Dziecko ma zostać na wychowaniu do 20go roku.“ Wójt za wywiedzeniem się o charakterze wyrobnika, powszechnie znanego z uczciwości, kazał go przywołać, a nim mu nie mówiąc o pieniądzech, zapytał: czy istotnie chce dziecko przyjąć. Wyrobnik powtórzył to co poprzednio wyrzekł i otrzymał z rąk Wójta dziecko i dotychczasową sumę 20,000 fr. Łatwo sobie wystawił radość wyrobnika. — Na bulwarze włoskim w Paryżu, iadła niedawno pewna Dama lody z swoim małżonkiem, po którym na pierwszy rzut oka poznać było można, że jest z prowincji mającym obywatelem. Pewnego eleganta, który był nieco szampanem podwiesłony, napadła chętka wnatrętny sposób zaglądoienia pod kapelus nieznaney damie. Małżonek, który właśnie w tej chwili trzymał w ręku filiżankę z lodami, nie rzekłszy ani słowa i z największą flegmą cisnął w twarz lody natrętnikowi i rzecze: „Ach, przebacz, mój panie, chciałem zgasić tylko iego cygare, ponieważ widziałem, iżby się chustka mojej żony zaigła!“ To rzekłszy powstał z miejsca, i wzięwszy swoje żonę pod ramię oddał się. Wszyscy obecni parsknęli od śmiechu, a młody panicz mając wąsik i bródkę obryzgane lodami, stanął iak ów, który trzech zliczyć nie umie.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Libiszewski Hen: Dzie: z Osin; Konarzewski Woj: Dzie: z Miłachowa; Dobrowolski Ant: Dzie: z Lisicy; Krzywoszewski Józef Dzie: z Drwałewa; Rackiewicz Teofil Dzie: z Tyrzyna; Radzyski Leop: Dzie: z Glin-

ki; Michalczewski Ant; Dzie: z Gośńiewic; Szabłowski
Benedykt Dziedzic z Ryczywoł.

DONIESIENIA.

W dniu 23/25 Paźdz. r. b. o godz: 11 w War-
szawie przy ulicy Królewskiej, w domu pod Nr 1066,
prawnie zajęte Ruchomości, iako to: 4 Pautaljonny ma-
honiowe, podług nowego fasonu, przez publiczną li-
cytacją, sprzedane zostają. *Edw. Marjewski* Kom.



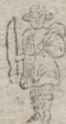
Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy
Nowo-Senatorskiej Nr 477 w domu Boka, nad-
szedł 2gi transport KAWJORU świeżego. A-
strachańskiego mała-solonego; oraz WINO-
GRON Astrachańskich i WINA Dońsko-Atamańskiego.
A. Kucharkin.

Podpisany ma honor donieść Prześwietnej Pu-
bliczności, iż otworzył SKŁAD WIN i innych
TRUNKÓW przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod
Nr. 476 lit: B., w którym dostać można wszel-
kich Win Francuzkich, Reńskich, Węgierskich
i t. p. po najumiarkowańszej cenie, a to w naj-
lepszych gatunkach. *S. C. Gitner.*

Dwa PIECE Faiansowe z Dorpackiej Fabryki, mo-
gące posłużyć do ozdoby najwspanialszych salonów,
są do sprzedania przy ulicy Nowolipie N° 2407/8.
Oraz uprasza się Pana Lipieńskiego o zwrot Abrysów
tychże pieców.



Do Składu HERBATY i różnych TOWARÓW
Rosyjskich, przy ulicy Senatorskiej Nro 497,
na przeciw Handlu W. Dobrycha, nadszedł 2gi
transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego; o-
raz Iszy transport WINOGRON Astrachańskich, które
sprzedawane będą na baryki i na fanty, po cenie u-
miarkowanej. *M. Szyrkow.*



Landkuczer Szeffer, przybyły z Drezna wy-
godnym powozem, może zabrać Passażerów do
Wrocławia, Drezna, Berlina lub Frankfurtu.
Bliższą wiadomość powziąć można w Hotelu
Drezdeńskim, w Kantorze.

Zgubione zostały następujące dzieła: Polnischer
Wegweiser v. Mrongowius; w języku rosyjskim Zur-
nal Ministerstwa Narodowego Oświecenia z roku 1837
z miesiąca Czerwca i Sierpnia; w francuzkim zaś: Choix
de Modeles (text) z 1836 r. Gdy pierwsze iako nie-
kompletne, 2gie zaś bez rysunków terażniejszemu ich
posiadaczowi użyteczne być nie mogą, przeto raczy
się z nimi zgłosić do lokatora pod Lit: A. w domu
Nr 573 przy ulicy Krakowskie Przedmieście.—Tam-
że jest do sprzedania Mundur galowy klasy 8 z Wyd:
Oświecenia, na osobę średniego wzrostu.



Pod Nr 1298 lit: B. przy ulicy Nowy świat,
jest do sprzedania Kocz Wiedeński w do-
brym stanie, z fordekciem; oraz BRYCZKA
lekka, niekryta, mocna, z hołoblami, i uprząż na parę
koni ruska, mało używana, ta wszystko razem lub po-
dzielczo, za mierną cenę nabyć można.

Ktoby życzył sobie TOWARZYSZA Podró-
ży do Bercyczewa, a także Ktoby się podjął odwiedzić
Gubernantkę do Francji; zechce swój adres zostawić
przy ulicy Królewskiej w pałacu N° 1066, u Romana
Drzewickiego.



PIES z gatunku Brytanów Szlaskich
z obrozą mosiężną na szyi, zabłąkany
znajduje się przy ulicy Mazowieckiej N°
1346 lit: A, którego prawy właściciel
zgłoszeniem się do Pensji Mezkiej, odebrać może.

Dziś rano ciepla stopni 2. Wczoraj w południe
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 10 raz
28 raz *Kominiarz*

Dziś, w Kawiarni przy ulicy Biełańskiej w domu
Lilpapa Nr 600, KWINTET *Kubelki* uprzyjmo-
wionej, wykonywając najnowsze dzieła różnych au-
torów; oraz Walec Sztrausa, Lannera, Labickiego, etc.

Dziś w Kawiarni w domu narożnym pod Nr 488
przy rogu ulicy Kapitulnej i Podwał, znany wspaniały
ulubiony KWINTET *Kurzątkowskiego*, zaczynając od
godziny 6ej z wieczoru, wykona różne Dzieła muzy-
czne, o których porządku w miejscu afisze rozdawanego
uprzedzą; nadmienając, że oprócz najnowszych dzieł
muzycznych, grana będzie Podróż po Europie i wie-
le innych uwytyh, i takie iakie kto z Szanownych Au-
matorów życzyć sobie będzie.

Dziś od godziny 6 wieczorem w Kawiarni przy u-
licy Długiej pod Nr 586 Lit: B. w domu Szamb. Na-
wakowskiego, obok Hotelu Polskiego, Famija *Rozle-
rów* grać i spiewać będzie.

Podpisany otworzył TRAKTJERNIĘ na Krakow-
skim Przedmieściu pod N° 417 na 1m piętrze, w któ-
rej dostać można różnych Potraw za umiarkowaną
cenę; z Szanownych Gości ktoby sobie życzył sto-
wać się miśniecznie lub obstałować, może dostać na
różną cenę.

Paweł Wędrzyński.
Jutro w handlu *Matewskiego* przy ulicy Bednarskiej:
ŚNIADANIE: Sandacz z ziaiz; Szczupak nadziawa; i po-
wojskowe; Karp po czes; Okoń po holender; Lin z sos;
lub smażo; z kapus; Karaż z sos: smiet; Węgorz po tatar;
Makaron włos; z parmezo; Zupa ryb; z kluseczka; Pol-
dwica z masłem cytryno; Pieczeń huzar; Kotlety, etc.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy Długiej N° 556:
ŚNIADANIE: Szczupak z sos; i garnitu; Sandacz z ziaiz;
Okoń z sos: kaparo; Karasie smażo; Węgorz z podławo;
Zupa ryb; z klusecz; Gołąbki z roz: szpiko; Zając z roz;
z sala; Kotlety woło; z serdela; Muszczki cielę; smażo;